

Rozwiązania ujęte w projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców paliw gazowych doprowadzą do likwidacji konkurencji na znacznym obszarze rynku gazu do końca 2023 roku. Brak rekompensat dla prywatnych dostawców gazu, przy wsparciu tylko krajowego monopolisty PGNiG, może być uznany za niedozwoloną pomocą publiczną dla jednego przedsiębiorstwa - uważa Konfederacja Lewiatan.



Zgodnie z intencją rządu ma zostać wprowadzone wsparcie dla sprzedawców gazu ziemnego do odbiorców taryfowych, które służyłoby zrekompensowaniu skutków

Konfederacja Lewiatan: Brak rekompensat dla prywatnych dostawców gazu zagraża wolnej konkurencji

zamrożenia cen.

- Wyrażamy głębokie zaniepokojenie propozycjami zapisów procedowanej obecnie ustawy, które w szczególny sposób wspierają PGNiG – krajowego monopolistę, niebagatelną kwotą sięgającą 16 mld zł w 2022 roku. Na takie wsparcie nie mogą liczyć alternatywni dostawcy gazu chociaż niemal każdy z nich uzyskał akceptację Prezesa URE na niższe ceny sprzedaży gazu do gospodarstw domowych niż PGNiG S.A. Brak takich rekompensat traktujemy jako przejaw dyskryminacji prywatnych firm. Ponadto ich przyznanie tylko krajowemu monopolistcie może być uznane za niedozwoloną pomoc publiczną dla jednej firmy – mówi Wojciech Graczyk, prezes zarządu Związku Pracodawców Prywatnych Energetyki.

Udział firm z Grupy PGNiG w sprzedaży gazu do odbiorców końcowych wyniósł w 2020 r. 85,63 proc. Spośród ponad 7,1 mln klientów PGNiG, około 6,85 mln stanowią gospodarstwa domowe, którym paliwo gazowe jest sprzedawane na podstawie obowiązującej taryfy zaakceptowanej przez prezesa URE. Na koniec 2020 r. koncesję na obrót paliwami gazowymi posiadało 185 podmiotów.

Zgodnie z projektem ustawy środki na dofinansowanie PGNiG na pokrycie strat w sprzedaży gazu do gospodarstw domowych mają pochodzić z Funduszu Przeciwdziałania Covid-19 (4 mld zł) i z wpływów ze sprzedaży certyfikatów CO² przez polski rząd (ponad 6 mld zł).

Przewiduje się też dalsze dofinansowanie PGNiG kwotą 6 mld zł z Funduszu Przeciwdziałania Covid-19. Ma to nastąpić poprzez przejęcie części zapasów gazu przez Agencję Rezerw Strategicznych od PGNiG. Według zapisów proponowanej ustawy cena

Konfederacja Lewiatan: Brak rekompensat dla prywatnych dostawców gazu zagraża wolnej konkurencji

gazu ma być wyznaczona według aktualnych cen giełdowych na Towarowej Giełdzie Energii. Takie zapisy budzą wątpliwości wobec faktu, że kreatorem cen na TGE są firmy należące do grupy kapitałowej PGNiG S.A. Również w tym przypadku istnieje realne ryzyko uznania tych zapisów za niedozwoloną pomoc publiczną.

- Proponowane zapisy ustawy zlikwidują konkurencję na znacznym obszarze rynku gazu do końca 2023 roku, co jest działaniem na szkodę odbiorców gazu. Nawet w tak trudnym okresie na rynku gazu jak obecnie, sprzedawcy prywatni oferują klientom biznesowym znacznie niższe ceny niż taryfa PGNiG dla biznesu. Proponowany obowiązek zatwierdzenia cen sprzedaży gazu do instytucji publicznych doprowadzi do dalszej monopolizacji rynku gazu w Polsce – ostrzega Dorota Zawadzka-Stępnia, dyrektorka departamentu energii i zmian klimatu Konfederacji Lewiatan.

Zdaniem Konfederacji Lewiatan jedynym skutkiem uchwalenia ustawy w proponowanym brzmieniu będzie olbrzymi transfer środków publicznych do podmiotu dominującego na rynku gazu, rekompensujący skutki jego decyzji kontraktowych. Będzie to działanie dyskryminujące sprzedawców alternatywnych, stanowiące przesłankę do stwierdzenia niedozwolonej pomocy publicznej. W efekcie klienci stracą swoich sprzedawców alternatywnych, którzy w celu uchronienia się przed bankructwem wypowiedzą zawarte umowy.

mat. prasowe: Konfederacja Lewiatan